

# Niemiecka „Zielona” chce przenieść do nas całe wioski z Syrii

Szefowa frakcji Zielonych w Parlamencie UE, Ska Keller, proponuje przenoszenie do Europy Wschodniej całych wspólnot muzułmańskich.

Jej zdaniem pomoże to lepiej zintegrować „uchodźców” z Syrii w homogenicznym otoczeniu społeczeństw, w których prawie nie ma wyznawców islamu.

Propozycja przesiedlania całych wiosek Syryjczyków do Europy Wschodniej padła m.in. w wywiadzie Keller dla „Neue Osnabrücker Zeitung”. „Mogę sobie wyobrazić na przykład takie przenosiny jakiejś jednej wspólnoty na Łotwę” – opowiadała o swoim pomysłe, który ma skłonić Syryjczyków, żeby dobrowolnie osiedlali się także we wschodniej części naszego kontynentu. „Ten pomysł z syryjskimi wioskami jest oczywiście tylko jedną z możliwości, którą należy wykorzystać, zwłaszcza w sytuacji, gdy Syryjczycy odmawiają zamieszkania tam, gdzie dotąd nie ma żadnych uchodźców z ich kraju. Jest udowodnione, że ludzie chętnie idą tam, gdzie są już ich rodacy, bo to ułatwia proces rejestracji i późniejszą integrację” – oznajmiła Keller.

Domaga się ona, by tego rodzaju model został teraz poddany ogólnoeuropejskiej dyskusji, nawet wbrew woli takich krajów, jak Polska, Węgry i Czechy. „W ostateczności trzeba będzie te kraje do tego zmusić”- proponuje deputowana, wskazując, że odmowa przyjmowania azylantów z krajów muzułmańskich jest rażącym naruszeniem unijnych zasad. „Dla globalizacji, zmian klimatycznych, ale także dla migracji, nie ma rozwiązań na poziomie narodowym” – twierdzi Keller i oczekuje, że jej inicjatywa zostanie rozpatrzona podczas najbliższego (22 – 23 czerwca) szczytu Unii w Brukseli poświęconego m.in. kwestii

relokacji migrantów.

Niemieccy Zieloni od początku kryzysu migracyjnego byli zwolennikami pełnego otwarcia się Europy na migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu i entuzjastami tzw. „Wilkommens Kultur”. Liderka tego ugrupowania Katrin Göring-Eckardt we wrześniu 2015 roku wypowiedziała słynne już zdanie w obliczu wielkiej fali migracyjnej: „Nasz kraj się zmieni i to drastycznie – bardzo się z tego cieszę”.



Göring-Eckardt

Po wydarzeniach kolońskiego Sylwestra politycy Zielonych próbowali tłumaczyć brutalne seksualne ataki azylantów na kobiety różnicami kulturowymi i niedostateczną integracją. Po ostatnim Sylwestrze krytykowali natomiast jako „rasistowskie” działania policji, która ich zdaniem miała stygmatyzować młodych mężczyzn o arabskim wyglądzie, stosując „profilowanie rasowe”.

Do wrześniowych wyborów do Bundestagu Zieloni idą z hasłami dalszego budowania społeczeństwa wielokulturowego, bezwarunkowego otwarcia się na imigrację, a także małżeństw dla wszystkich. Sondaże od miesięcy wskazują jednak, że Zieloni systematycznie tracą poparcie, nawet wśród dotychczasowych zwolenników i w kolejnej kadencji może im przypaść wyłącznie rola opozycji pozaparlamentarnej.

Z Kolonii Agnieszka E. Wolska

Źródło: <https://www.noz.de/deutschland-welt/>